

Szanowni wyborcy, drodzy mieszkańcy Ostrowa Wielkopolskiego,

gdy jeszcze niedawno z nieskrywaną dumą obejmowałem stanowisko Przewodniczącego Rady Miejskiej Ostrowa Wielkopolskiego miałem głębokie przeświadczenie, że zaczynam pracę na rzecz całej Rady, bez względu na przynależność partyjną czy klubową. Pracę na rzecz całej Rady postrzegam jako pracę na rzecz całego naszego Miasta, bo przecież to zacne grono jest reprezentantem całego społeczeństwa, które wybrało nas w tegorocznych wyborach samorządowych.

Tymczasem szybko okazało się, że gry partyjne, szczególnie po stronie tak bliskiej mi formacji Koalicji Obywatelskiej, będą domeną początku tej kadencji. Działalność formacji Prawa i Sprawiedliwości w całym kraju budziła i nadal budzi mój ogromny sprzeciw. Pomimo tego, zaproponowałem rozwiązanie polubowne, godzące wszystkie zważnione strony i pozwalające na dalszą współpracę.

Nie będę ukrywać, że z ogromnym zażenowaniem przyjąłem uporczywe próby procedowania wniosku o podwyższenie diet radnych, które były kierowane w moim kierunku ze strony radnych dotychczasowego klubu. Swoją decyzję odmowy procedowania tego wniosku argumentowałem tym, że moim zdaniem nie jest to czas i miejsce na podnoszenie sobie diet, bo czasy dla samorządu i mieszkańców są wciąż niepewne. Przed nami kilka kluczowych decyzji, które mogą zaważyć o jakości życia naszych mieszkańców na kolejne lata. Partykularne interesy radnych nie mogą przesłonić nam tego, po co zostaliśmy wybrani, czyli służeniu społeczeństwu. Pokażmy, że potrafimy działać na rzecz mieszkańców, a potem poprośmy o gratyfikację za naszą pracę. Sposób, w jaki zostałem poinformowany o tym, że „źle robię” był niezwykle daleki od mojego pojmowania rozmowy dorosłych ludzi na poważne tematy.

Wychodzę z klubu Koalicji Obywatelskiej i będę radnym niezależnym. Nie wstępuję do żadnego istniejącego obecnie w Radzie klubu. Zostałem wybrany na radnego, bo zbudowałem trwałą relację z moimi wyborcami pracując dla nich jako radny oraz kandydat na prezydenta. Dziś czytam, że „zdradziłem”, a w oświadczeniu posła Jarosława Urbaniaka czytam, że współpracuję z PIS i radnymi Prezydent Beaty Klimek. Także dziś oświadczam, że współpracuję z każdym, kto będzie chciał działać na rzecz naszego samorządu miejskiego, a nie swoich partykularnych interesów. Stoję na stanowisku, że Rada jest miejscem rozwiązywania problemów mieszkańców, niezależnie od barw politycznych.

Radny Miasta Ostrowa Wielkopolskiego  
Damian Grzeszczyk